

Kryzys powołania małżeńsko-rodzinnego

Crisis of marriage and family vocation

Marcin Prudaczuk

marcin18041990@onet.eu

ORCID 0000-0003-4867-3303

Instytut Nauk Teologicznych

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Prezbiter diecezji siedleckiej, doktorant III roku w Instytucie Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (specjalność: duszpasterstwo rodzin).

Wstęp

W we współczesnych czasach dostrzega się wzmożony trend związany z doświadczaniem kryzysów, również przez osoby zawierające małżeństwo. Podejmując decyzję o zawarciu sakramentalnego małżeństwa, człowiek często nie jest w stanie przewidzieć wszystkich sytuacji, które będą miały wpływ na jego życie. Zasadne wydaje się zatem stawianie pytań o kryzys, a także jego przyczyny w odniesieniu do życia małżeńskiego i rodzinnego¹. O kryzysie mówimy, gdy dochodzi do przełomu, załamania lub upadku dotychczasowego stanu w różnych sferach życia społecznego bądź indywidualnego człowieka². Dlatego małżonkowie i rodzice winni zdawać sobie sprawę, że doświadczenie kryzysu może doprowadzić do rozpadu związku małżeńskiego, ale może ono również ten związek wzmocnić³. Autor

¹ F. Fischaleck, *Ucziwa kłótnia małżeńska. Jak rozwiązywać konflikty?*, tłum. A. Makowska, E. Sujak, Warszawa 2000, s. 16-17.

² E. Kasjaniuk, *Kryzys*, [w:] A. Szostek i in. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, kol. 1426.

³ Według K. Wojaczka „kryzys małżeństwa jest sytuacją postępującego proce-

artykułu pragnie skupić się na kryzysach dotyczących tożsamości, wolności, jak również celowości życia małżeńskiego i rodzinnego, a także identyfikacji oraz możliwości przezwyciężania kryzysów.

I. Kryzys tożsamości

Z kryzysem tożsamości związana jest nieumiejętność bycia radykalnym w jej realizacji, co sprawia, że w życie człowieka wkrada się bylejakość, brak pogłębienia poznania i rozumienia siebie oraz innych ludzi. Dlatego na etapie dorastania istotne jest, aby przygotować człowieka do rozumnego i rozsądnego wejścia w dorosłe życie społeczne, a także do odgrywania w nim ról społecznych w grupie, w której przyjdzie mu funkcjonować. W odniesieniu do życia małżeńskiego i rodzinnego największym zagrożeniem staje się kryzys tożsamości jednego lub obojga małżonków⁴.

Nauczanie Kościoła ukazuje tożsamość małżeńską i rodzinną w znaczeniu, które nie redukuje tożsamości indywidualnej, ale ją ubogaca. Należy ją rozumieć jako pewnego rodzaju ciągłość historii zbawienia konkretnych ludzi. Sobór Watykański II przypomina, że rodzina jest „szkołą bogatszego człowieczeństwa” (*Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* 52), natomiast osoby ją tworzące winny wносить w jej funkcjonowanie swoją historię, która może ubogacić pozostałych członków rodziny i przysłużyć się do osiągnięcia u nich mądrości życiowej. Warunkiem dojrzałości do zawarcia małżeństwa jest określenie przez kandydatów swojej męskiej i kobiecej tożsamości, której rozwijanie w małżeństwie będzie przez każdego z nich rozumiane oraz doświadczane jako spełnianie siebie przez każdego z nich: męża i żony. Określenie własnej tożsamości, świadomość tego, kim jestem, skąd przyszedłem i dokąd zmierzam, pozostaje w zakresie indywidualnych możliwości każdego człowieka.

Uświadczenie sobie przez mężczyznę i kobietę swojej podmiotowości w małżeństwie, czyli tego, że małżeństwo stanowi pochodną su jego dysfunkcjonalności o znacznym nasileniu, w zakresie jednej lub większej liczby pełnionych funkcji, prowadzącego do dezintegracji małżeństwa”. Można również wymienić trzy grupy kryzysu małżeńskiego w zależności od przyczyn: 1° wywoływany kryzysami indywidualnymi tworzących je osób, 2° kryzysami wynikającymi z dynamicznego charakteru małżeństwa, 3° kryzysami wywołwanymi zaburzeniem relacji zewnętrznych małżeństwa. Zob. K. Wojaczek, *Małżeństwo w kryzysie?*, „Symposium”, nr 1, 2010, s. 133-134.

⁴ Por. Ż. Tempczyk-Nagórka, *Zagrożenia dla rozwoju tożsamości i zdrowia psychicznego człowieka XXI wieku*, [w:] B.M. Kałdon (red.), *Wybrane obszary niebezpieczeństw XXI wieku w ujęciu interdyscyplinarnym*, Warszawa 2016, s. 79-110.

uzdolnienia do wzajemnego poznania i miłości jako obdarowania się sobą, prowadzi do zrozumienia tego, czym w istocie jest miłość małżeńska. Jawi się ona jako dynamiczny proces bezinteresownego dawania i przyjmowania siebie wzajemnie – męża przez żonę i żony przez męża – na wszystkich płaszczyznach, na których toczy się codzienne życie ludzkie. Dzieje się tak dlatego, że mężczyzna doświadcza swej męskości przez odniesienie do kobiecości swojej żony. Natomiast żona doświadcza swojej kobiecości poprzez odniesienie do męskości swego męża. Wyrazistość ta wzmacnia ich wzajemną dla siebie atrakcyjność i przyciąganie⁵.

Już w Biblii odnajdujemy przykłady, w których mowa jest o ludziach, potrafiących okazywać miłość wobec Stwórcy (por. Tb 7-10). Występują również sytuacje, w których człowiek niszczy to, co otrzymał od Boga (por. Rdz 3,1-7). Wydawałoby się, że człowiek nie powinien zmagać się z problemem odpowiedzialnej miłości, ponieważ sam jest dziełem miłości Boga, został przecież stworzony na Jego „obraz i podobieństwo” (zob. Rdz 1,27). Posiada on zatem możliwość życia w relacji do kogoś oraz umiejętność dzielenia się z drugim człowiekiem tym, co otrzymał. W adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* papież Jan Paweł II nauczał:

„Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie, a więc zdolność i odpowiedzialność za miłość i wspólnotę. Miłość jest zatem podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej istoty ludzkiej” (FC 11).

Natomiast papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* wskazuje, że inne wyzwanie wyłania się z różnych form ideologii, ogólnie zwanej gender, która

„zaprzecza różnicy i naturalnej komplementarności mężczyzny i kobiety. Ukazuje ona społeczeństwo bez różnic płciowych i banalizuje podstawy antropologiczne rodziny. Ideologia ta wprowadza projekty edukacyjne i wytyczne legislacyjne promujące tożsamość osobistą i związki emocjonalne w całkowitym oderwaniu od różnic biologicznych między mężczyzną a kobietą. Tożsamość człowieka jest zdana na indywidualistyczny wybór, który może się również z czasem zmieniać” (AL 56). Dlatego należy zadbać o rodzinę,

⁵ Por. D. Luber, *Małżeństwo jako proces osobowego obdarowania w koncepcji Jana Pawła II*, [w:] *taż, Antropologia daru. Małżeństwo-rodzina-wychowanie*, Mysłowice 2008, s. 80-101.

„w której panuje solidne i miłujące zaufanie, i gdzie zawsze powraca zaufanie mimo wszystko, pozwala, aby ujawniała się prawdziwa tożsamość jej członków i sprawia, że spontanicznie odrzucane jest oszustwo, fałsz i kłamstwo” (AL 115).

Nie ulega wątpliwości, iż właściwie przebiegający proces dorastania, kształtowania się tożsamości i integracji osobowości daje jednostce poczucie własnej wartości, świadomość akceptacji oraz uznania w otoczeniu społecznym osób dorosłych i rówieśników, eliminując zarazem możliwy kryzys tożsamości. Właściwie ukształtowana tożsamość małżeńska i rodzinna pomaga rozpoznać realia współczesnego życia oraz „odróżnić sprawy wieczne od tego, co ulega zmianom” (KDK 52). Osoby żyjące we współczesnych czasach żyją tak, jakby ciągle czegoś lub kogoś poszukiwały; nawet gdy wydaje się, że już odnalazły swój cel, nie potrafią odnaleźć siebie w swojej historii, która przecież trwa. Skutkuje to brakiem rozumienia podejmowanych decyzji i ponoszenia za nie odpowiedzialności w dłuższej perspektywie niż obecna chwila⁶.

II. Kryzys wolności

Wolność w antropologii postrzegana jest jako element przypisany do istnienia każdej istoty ludzkiej. Egzystencjalizm odwoływał się do faktu, że „człowiek tworzy swoją istotę w sposób spontaniczny, wolny i niezależny”⁷. W marksizmie wolność została wytworzona przez rozwój historyczny człowieka, co rozumiano w ten sposób, że dowolny postęp w dziedzinie kultury stanowi drogę ku wolności. W teorii tradycyjnej jawi się ona jako struktura bytowa człowieka – tak jak rozum i wola.

Wolność jest dla człowieka wartością podstawową i pożądaną. Jej pierwszy atrybut stanowi możliwość dokonywania przez osobę ludzką wyboru. Ograniczenie wolności związane bywa z opresyjnością i zniewoleniem. Niestety, często w rozumowaniu człowieka imperatyw wyboru prowadzi do „kreatywnej interpretacji sumienia wyzwolonego spod prawa moralnego i kierującego się kryteriami celowościowo-pragmatycznymi”⁸.

⁶ A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian: małżeństwo i kohabitacja*, Warszawa 2005, s. 30-31; por. I. Janicka, *Kohabitacja i małżeństwo w perspektywie psychologicznej. Studium porównawcze*, Łódź 2006, s. 57-69.

⁷ Por. Cz. Bartnik, *Wolność wyzwolona*, „Collectanea Theologica”, z. 4, 1980, s. 27-41.

⁸ A. Kasperek, W. Świątkiewicz, *Między wspólnotą a indywidualizmem: refleksja*

Drugim atrybutem wolności człowieka jest działanie. We współczesnym świecie cechuje je różnorodność oraz polaryzacja wyboru pomiędzy tym, co nazywamy postępek a uwstecznieniem, wolnością a niewolą. Dlatego człowiek jako istota wolna jest zdolny do tworzenia i życia według konkretnych wartości⁹. Może dokonywać wyborów moralnych, jeśli działa dobrowolnie i nie jest do tego przymuszany. Wolność zakłada dobrowolne działanie, które winno być zarazem twórcze. Mając na uwadze naturalną wolność osoby należy podkreślić, że tak jak w przypadku tożsamości zakłada ona również odpowiedzialność, która odnosi się zarówno do czynów ludzkich, jak i właściwego rozwoju osoby. Dlatego podejmując próbę zdefiniowania wolności osoby, możemy określić ją jako „nieskrępowaną możliwość rozwoju osobowości”¹⁰. Mówiąc o kryzysie wolności zauważamy, że jedną z przyczyn może być jej absolutyzacja, tzn. korzystanie z niej bez ograniczeń, jak również brak jej ukierunkowania na osiągnięcie dobra wspólnego¹¹.

W refleksji chrześcijańskiej wolność rozumiana jest jako umiejętność pełnienia woli Boga oraz autonomiczna decyzja, którą ma prawo podjąć człowiek¹². Odnosi się ona zatem do wyboru, który nie powinien stać w opozycji do norm postępowania zawartych np. w Dekalogu, gdyż tylko te normy pozwalają odpowiedzialnie ją kształtować. Chrystus podkreśla w swoim nauczaniu, iż podstawowym prawem postępowania człowieka jest miłość. Realizacja przykazań ma być odpowiedzią na inicjatywę miłości Boga, dlatego Chrystus przypomina: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mk 12,30-31). To przykazanie odsłania prawdę o ludzkim życiu oraz o tym, że człowiek na ziemi nie jest sam. Również św. Paweł zwraca uwagę na wolność jako zbawcze dzieło wyzwolenia człowieka i całego stworzenia. Pisze: „Ku wolności wyzwolił nas Chrystus” (Ga 5,1). Brak właściwego zrozumienia prawa Bożego, jak również przyjęcia pełnego nauczania Kościoła prowadzi do kryzysu wolności, czyli niewykorzystania jej zgodnie z jej istotą.

nad kondycją kultury współczesnego społeczeństwa, [w:] J. Cuda (red.), Społeczna aktualizacja tożsamości człowieka: teologia fundamentalna w interdyscyplinarnym dialogu, Katowice 2004, s. 33.

⁹ Por. Cz. Strzeszewski, *Wolność osobowa człowieka*, „Zeszyty Naukowe KUL”, z. 1, 1967, s. 7-10.

¹⁰ Tamże, s. 8.

¹¹ Tamże, s. 9.

¹² Por. Cz. Bartnik, *Wolność wyzwolona*, art. cyt., s. 27.

Również w życiu małżeńskim i rodzinnym obserwujemy kryzys związany z domaganiem się bezwzględnej autonomii w podejmowaniu decyzji. Warto przywołać słowa papieża Benedykta XVI: „Ogłosmy, że Bóg umarł, a wtedy my sami staniemy się bogiem! Przestajemy wreszcie być własnością Drugiego, jesteśmy właścicielami siebie samych i świata”¹³. Papież uważa, że współczesny człowiek nadużywa wolności w celu panowania. Ojciec Święty Franciszek w adhortacji apostołskiej *Amoris laetitia* zwraca uwagę na „wybujął indywidualizm” (AL 33). Należy zauważyć, że takie rozumowanie przenoszone bywa również na płaszczyznę życia małżeńskiego i rodzinnego. Franciszek w odniesieniu do życia małżeńskiego i rodzinnego zwraca uwagę, że

„wolność wyboru pozwala na planowanie swego życia i pielęgnowanie tego, co w nas najlepsze, ale jeśli nie ma szlachetnych celów i dyscypliny osobistej, przeradza się w niemożność wielokodusznego oddania siebie” (AL 33).

Wolność bez uwzględnienia dobra wspólnego i odpowiedzialności za siebie nawzajem prowadzi często do akceptacji wszystkich decyzji członków rodziny – nawet tych, które szkodzą małżeństwu i rodzinie.

III. Kryzys celowości

Poruszając zagadnienie celowości kryzysu, zwracamy uwagę na taki przebieg zdarzeń, działań ludzkich, aby w swym rozwoju zmierzały one do określonego celu. Fryderyk Nietzsche, odnosząc się do celowości, ukierunkowywał ją na pojęcie życia, natomiast Artur Schopenhauer rozumiał ją jako wolę życia¹⁴. Ważną interpretację wskazał Martin Heidegger, który przeinterpretował teorię arystotelesowską, wskazując, że „wszystko, co jest, ma swój cel”¹⁵. W teorii Heideggera człowiek otrzymał „moc projektującą”, dzięki której sam stał się celem dla siebie i przez to sam posiadał możliwość wyznaczania celów w swoim rozwoju kultury. W teorii tej Heidegger przekreślił jednak możliwość osiągnięcia przez człowieka celu transcendentnego, który według niego był kompletnie niepotrzebny w wymiarze teologii, jak i filozofii¹⁶.

¹³ Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, tłum. W. Szymona, cz. 1, Kraków 2007, s. 174.

¹⁴ Por. J. Sochoń, *Czy kultura bez celu?*, [w:] P. Gondek, A. Maryniarczyk (red.), *Spór o cel. Problematyka celu i celowościowego wyjaśniania*, Lublin 2008, s. 424.

¹⁵ Tamże, s. 424.

¹⁶ Tamże, s. 425.

Współcześnie przywoływane są również teorie porządku celowego, w których cel ukazywany zostaje w znaczeniu przypadkowym. Jednakże w tym zakresie odmienne stanowisko prezentuje dziedzina naukowa, jaką jest teologia. Zwraca ona uwagę, że ważną cechą celowości jest regularność, w której „stwierdzenie regularności porusza rozum, aby spontanicznie zwrócił się ku celowi i zachwyił porządkiem”¹⁷. Pierwszą i jedyną przyczyną wprowadzającą ład jest Bóg, który jest Celem Ostatecznym. Realizowane we wszechświecie dobro partycypuje w Bogu, dlatego też możemy stwierdzić za św. Tomaszem z Akwinu, że człowiek osiąga swój cel na tyle, na ile potrafi uczestniczyć w boskim podobieństwie¹⁸.

W odniesieniu do wspólnoty małżeńskiej należy zwrócić uwagę na dwa cele, które winny być realizowane. Są nimi: dobro małżonków, a także zrodzenie i wychowanie potomstwa. Realizacja celów ma służyć budowaniu dobra małżonków przez ich wzajemne osobowe udoskonalanie się oraz dbałość o rozwój każdego członka rodziny. Kryzys celowości przejawia się w tym, że człowiek nie dostrzega celu swojego życia.

W odniesieniu do przedstawionych kryzysów należy zwrócić uwagę na potrzebę pielęgnowania w życiu człowieka oraz w małżeństwie i rodzinie takich cech, jak tożsamość, wolność, celowość. Odrzucenie prawd, wynikających z historii zbawienia, często prowadzi nawet ludzi wierzących od korzystania z życia w sposób przypadkowy i hedonistyczny.

IV. Zamysł Boży wobec małżeństwa i rodziny

Podjęmowane w artykule zagadnienia dotyczące tożsamości, wolności i celowości życia człowieka, mają na celu pomóc w dostrzeżeniu i zrozumieniu kryzysu powołania małżeństwo-rodzinnego. We współczesnych czasach szczególnie niebezpieczny staje się kryzys tożsamości mężczyzny i kobiety, który przekłada się często na kryzys małżeństwa i rodziny. Małżeństwo jest instytucją towarzyszącą człowiekowi od początku jego istnienia, jawi się jako naturalna oraz podstawowa komórka społeczeństwa. Należy podkreślić, że podstawą chrześcijańskiego rozumienia małżeństwa jest fakt stworzenia człowieka przez Boga i powołania go do miłości (zob. Rdz 1,27). Miłość mężczyzny i kobiety stanowi odwzorowanie miłości Boga wobec ludzi, zaś odmienność płciowa cechuje tożsamość człowieka¹⁹.

¹⁷ E. Martinez, *Powszechna obecność celu a wyjaśnienie teologiczne*, [w:] P. Gondek, A. Maryniarczyk (red.), *Spór o cel. Problematyka...*, dz. cyt. s. 448.

¹⁸ Tamże, s. 455.

¹⁹ G. Witaszek, *Biblijno-teologiczne ujęcie rodziny jako Kościoła*, [w:] A. Tomkie-

Niestety, ta szczególna wspólnota, jaką stanowi małżeństwo i rodzina, zagrożona jest ze względu na grzeszną naturę człowieka²⁰. Grzech, który niszczy więzi miłości, narusza również komunie między małżonkami. Małżeństwo i rodzina zmagają się nie tylko z grzechem. Na ich życie wpływ ma również sytuacja kulturowa, w jakiej się znajdują. Należy tu pamiętać o doniosłej roli rodziny, która winna stawać się

„pierwszą i niezastąpioną szkołą życia społecznego, przykładem oraz bodźcem dla szerszych kontaktów społecznych w duchu szacunku, sprawiedliwości, dialogu i miłości. Stanowi [ona – uw. M.P.] kolebkę i najsukuteczniejsze narzędzie humanizacji i personalizacji społeczeństw” (FC 43).

Bóg poprzez małżeństwo i rodzinę pragnie kształtować społeczeństwo, aby jako wspólnota osób stawało się silne i zdolne do przeciwstawiania się napotkanym trudnościom. Rodzina, która jest podstawową komórką społeczeństwa, winna dążyć do praktykowania autentycznej postawy miłości, wierności i uczciwości²¹.

Podstawowy cel życia małżeńskiego i rodzinnego stanowi zjednoczenie z Bogiem, czyli osiągnięcie przez małżonków zbawienia. Cel ten jest zarówno indywidualnym celem poszczególnych członków rodziny, jak i całej rodziny (por. AL 72). Człowiek postrzega zbawienie jako coś, co zostało zaplanowane przez Boga przed stworzeniem. Wynika to również z przymierza, które Bóg zawarł z ludźmi i potwierdził je w Jezusie Chrystusie²². Każda osoba ludzka została zaproszona do miłowania zarówno Boga, jak i drugiego człowieka. Na owo wyzwanie wiary tym bardziej winni odpowiedzieć małżonkowie, uczestniczący w życiu sakramentalnym. Bóg nieustannie rozlewa swą miłość w sercach ludzi, aby uzdalniać ich do życia prawdziwie chrześcijańskiego. Tożsamość chrześcijańska opiera się na trwaniu w Bogu i Jego miłości, aby dzięki asystencji Ducha Świętego człowiek podążał każdego dnia za Chrystusem (zob. *Lumen gentium* 42). Tożsamość małżeńska oparta została na przymierzu, jakie Bóg zawarł w akcie stworzenia z człowiekiem, jak również na relacji miłości na wzór przymierza zawartego między Chrystusem a Kościołem.

wicz, W. Wieczorek (red.), *Rodzina jako Kościół domowy*, Lublin 2010, s. 23.

²⁰ Por. K. Jeżyna, *Wprowadzenie*, [w:] K. Jeżyna, T. Zadykowicz (red.), *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska*, Lublin 2006, s. 9.

²¹ Por. J. Grześkowiak, *Misterium małżeństwa: sakrament małżeństwa jako symbol przymierza Boga z ludźmi*, Poznań 1996, s. 63.

²² Por. tamże, s. 81.

To właśnie w rodzinie małżonkowie podejmują wyzwanie doskonalenia się w miłości. Ten rozwój niezbędny jest do tego, by przez komunę osób, jaką oni stanowią, otworzyli się na przyjęcie nowego życia (zob. *Humanae vitae* 8). Komunia osób sprawia, że małżonkowie mogą w duchu wolności i odpowiedzialności podjąć zobowiązanie, wynikające z miłości małżeńskiej. Miłość prowadzi ku wolności, która staje się radością małżonków. Z kolei odpowiedzialność jest niezbędna w życiu rodziny, w której zachodzi wielość relacji międzypokoleniowych (zob. *Gratissimam sane* 19).

W procesie tworzenia wspólnoty osób istotne staje się budowanie więzi małżeńskiej, która ma wpływ na trwałość pożycia małżeńskiego. Dokonuje się to na płaszczyźnie poznawczej, emocjonalnej oraz behawioralnej²³. W budowaniu więzi małżeńskiej ważna staje się również znajomość wiedzy antropologicznej, a także psychologicznej przez małżonków i rodziców, którzy mają ją tworzyć oraz rozwijać.

Rodzina powinna także realizować powołanie misyjne. Ma ono dokonywać się najpierw w środowisku zamieszkania, a następnie rozszerzać się na cały Kościół. Małżeństwo i rodzina, uczestnicząc w życiu i posłannictwie Kościoła, winny realizować funkcję prorocką poprzez przyjmowanie oraz głoszenie Słowa Bożego, stając się w ten sposób jeszcze bardziej wspólnotą wierzącą i ewangelizującą²⁴.

V. Propozycje podjęcia działań w celu przezwyciężenia kryzysu powołania małżeńsko-rodzinnego

Człowiek jako istota rozumna posiada zdolność prowadzenia obserwacji. Doświadcza różnego rodzaju sytuacji, również tych kryzysowych, które przeżywa niejedna rodzina. Ciekawym pomysłem byłoby znalezienie jednego rozwiązania, które uchroniłoby lub pomogłoby rodzinom przezwyciężać sytuacje kryzysowe. W jednym z opracowań naukowych P. Landwójtowicz zwraca uwagę, że jest to niemal niemożliwe, gdyż

„na problem etiologii kryzysów w małżeństwie można spojrzeć z perspektywy społeczno-kulturowej, indywidualnej, relacji międzyosobowych i etapów życia małżeńsko-rodzinnego”²⁵.

²³ K. Wojaczek, *Wspólnota rodzinna jako fundament domowego Kościoła*, [w:] A. Tomkiewicz, W. Wieczorek (red.), *Rodzina jako...*, dz. cyt., s. 69.

²⁴ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, Warszawa 2003, nr 60.

²⁵ P. Landwójtowicz, *Duszpasterskie wsparcie małżonków i rodzin w kryzysach*, [w:] J. Goleń (red.), *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie*, Lublin 2017, s. 374.

Warto odnieść się do adhortacji apostołskiej św. Jana Pawła II *Familiaris consortio*, w której znajduje się krótki apel: „Rodzino, stań się tym, czym jesteś!” (FC 17). Słowa z tego dokumentu nawołują, aby wracać do korzeni. Dlatego w każdym czasie potrzeba głosić prawdę o godności, tożsamości i celowości małżeństwa i rodziny. W dynamicznie zmieniającym się świecie konieczne staje się ukazywanie tego, co trwałe, sprawdzone, co funkcjonowało przez wieki. Można mówić o kryzysie małżeństwa, który niejednokrotnie rodzi się w wyniku ścierania się kultur. Z jednej strony pojawiają się tendencje tradycjonalistyczne, z drugiej te, które domagają się zmiany²⁶. Jednak w odkrywaniu powołania małżeńskiego i rodzinnego ważne jest, aby uświadomić sobie, że są one dziełem miłości Boga. Dzieło to ze swej natury jest wzniosłe i piękne, dlatego wypadałoby, aby mówienie o rodzinie nie kończyło się na statystykach, diagnozach i wyliczaniu słabości. Należałoby podjąć działania, mające na celu obudzenie w człowieku pragnienia poznawania istoty, tożsamości, a także celowości powołania małżeńsko-rodzinnego. Pośród chaosu, który generuje dzisiejszy świat, człowiek powinien szukać uporządkowanej wiedzy nie tylko na temat życia małżeńsko-rodzinnego, ale również swojej tożsamości, np. bycia mężczyzną, kobietą, małżonkiem, małżonką, rodzicem. Warto mieć świadomość istnienia kryzysu, dotyczącego takich płaszczyzn życia człowieka, jak: braku właściwej komunikacji, irracjonalnych oczekiwań wobec przyszłego małżonka, indywidualizmu, niewłaściwego rozumienia zagadnień antropologicznych²⁷.

W rozwiązywaniu problemów, z którymi zmagają się małżonkowie, należałoby zwrócić uwagę na nieustanną pracę nad sobą. Praca ta winna opierać się na prawdzie o człowieku oraz na wierze w Boga. To właśnie On uczy miłości w sytuacjach trudnych, beznadziejnych, które mogą okazać się drogą do nowej jakości życia. Małżonkom, jak naucza papież Franciszek w adhortacji apostołskiej *Amoris laetitia*, „trzeba pomóc odkryć, że przezwyciężony kryzys nie prowadzi do mniej intensywnej relacji, ale do udoskonalenia, konsolidacji i dojrzałości” (232). Zatem to, co często wydaje się człowiekowi czymś trudnym, dzięki wierze w Boga i rozumieniu tożsamości małżeńskiej staje się szansą na przezwyciężenie kryzysu. Papież Franciszek we wspomnianej adhortacji wiele miejsca poświęcił tematyce kryzysów małżeńsko-rodzinnych i ich przezwyciężania. Jedną z dróg, na jaką wskazuje, jest wsparcie małżonków o słabo ugruntowanej więzi przez tych bardziej doświadczonych.

²⁶ Por. tamże, s. 375.

²⁷ Por. J. Szymczak, *Troska Kościoła o współczesną rodzinę*, [w:] A. Offamański (red.), *Małżeństwo i rodzina w panoramie współczesnych systemów*, Szczecin 2006, s. 139-159.

Franciszek proponuje towarzyszenie małżonkom poprzez codzienne spotkania i świadectwo, które może dać siły do pokonywania kolejnych trudności (por. AL 230). Wśród innych propozycji zalecane jest organizowanie miejsc wsparcia, takich jak poradnie życia rodzinnego, w których małżonkowie i rodzice przeżywający kryzys mogą skorzystać z pomocy specjalistów w zakresie wiary, psychologii, prawa oraz zdrowia²⁸.

Przezwyciężanie kryzysów winno mieć wpływ również na kulturę, która może stać się bardziej prorodzinna. Działanie to należałoby ukierunkować nie na kazuistyczne unormowania prawne, lecz na promocję rodziny. We współczesnych czasach w sferze publicznej zbyt często mówi się negatywnie o rodzinie. Dlatego promocja rodziny nie może polegać na zakłamywaniu rzeczywistości, która jej dotyczy, ale na odkrywaniu piękna nauczania o małżeństwie i rodzinie oraz głoszenia prawdy, w jaki sposób tę rzeczywistość zaplanował Bóg. Prawda ta jest potrzebna, ponieważ istnieje gros młodych ludzi, którzy pragną realizować piękno powołania małżeńsko-rodzinnego. Stąd warto dołożyć starań, aby w ukazywaniu małżeństwa „ustanowionego przez Boga” i „podniesionego do rangi sakramentu przez Chrystusa” nie skupiać się na moralizatorstwie i na ideale świętości rozumianym jako braku grzechu, ale na ukazywaniu małżeństwa jako drogi rozwoju²⁹.

Zakończenie

Ludzkie kryzysy, niepowodzenia w pracy, w relacji do Boga czy w życiu małżeńskim i rodzinnym często traktowane są jako pewnego rodzaju porażka. Sytuacje te mogą wynikać z wygórowanych oczekiwań, często niemających nic wspólnego z racjonalnością. W potocznym rozumieniu małżonkowie lub rodzice, którzy doświadczają kryzysu, nie mają innego wyjścia, jak zerwać osłabioną więź. Jednak doświadczenie kryzysu może być okazją do zmiany rozumianej jako rozwój, gdyż wspólne życie małżeńsko-rodzinne to nie tylko radość z codziennego postępu, ale również otwartość na przyjęcie porażek. Warto więc, by kryzysy stały się przestrzeniami, w których miłość małżonków i rodziców krystalizuje się oraz umacnia, a nie kończy. W takim postrzeganiu sytuacji kryzysowych, szczególnie kryzysu powołania małżeńsko-rodzinnego, Kościół ma do spełnienia ważną rolę. Winien on podjąć głoszenie ideału małżeństwa i rodziny, ale także – naśladując Chrystusa – powinien być blisko tych, którzy przeżywają kryzys i potrzebują pomocy.

²⁸ Por. G. Pyżlak, *Accompanying Young Spouses in the Initial Years of Marriage*, „Roczniki Teologiczne”, nr 6, 2017, s. 133-150.

²⁹ J. Bajda, *Powołanie małżeństwa i rodziny*, Łomianki 2011, s. 341-345.



MARCIN PRUDACZUK

Kryzys powołania małżeńsko-rodzinnego**Streszczenie**

We współczesnym świecie ludziom, którzy myślą o zawarciu sakramentalnego małżeństwa i założeniu rodziny, trudniej jest budować trwałe i szczere relacje. Można to już dostrzec w relacjach młodych małżonków, którzy doświadczają trudności w dochowaniu zobowiązań, wynikających z przysięgi małżeńskiej: dozgonnej miłości, wierności, uczciwości. Dlatego zasadne wydaje się stawianie pytań o powołanie do życia małżeńskiego i rodzinnego, a także o przyczyny kryzysów, pojawiających się w małżeństwie. Czy człowiek wystarczająco często zastanawia się nad swoim powołaniem oraz nad tym, jakie plany ma wobec niego Bóg? Autor artykułu podjął temat kryzysów powołania małżeńskiego i rodzinnego, a także wyszczególnił i opisał ich rodzaje w celu poszukiwania sposobów niesienia pomocy małżonkom, którzy doświadczają tego typu trudności.

Słowa kluczowe: Bóg, cel, kryzys, małżeństwo, rodzina, tożsamość, wolność.

MARCIN PRUDACZUK

Crisis of marriage and family vocation**Abstract**

In the modern world it is more difficult to build lasting and honest relationships for people who think of getting married in a sacramental way and starting a family. The legitimacy of this thesis has already been seen in relations between young spouses who experience difficulties in meeting their obligations under the marriage vow: undying love, faithfulness and honesty. Therefore, it seems reasonable to put forward questions concerning vocation to marriage and family life, as well as about the causes of crises arising in marriage. Does a man think often enough about his calling and God's plans concerning him? The author of the article undertakes the topic of crises in marriage and family vocation. He also lists and describes their types in order to look for ways of helping spouses to overcome them.

Keywords: God, family, marriage, crisis, identity, freedom, aim.